

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 marca 2019 r.

sprawy **T.F.**,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 20 września 2018 roku, sygn. IX Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 marca 2018 r.,
sygn. II K [...],

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela prywatnego.**

UZASADNIENIE

T.F. prywatnym aktem oskarżenia został oskarżony o to, że w dniu 5 marca 2016 r. na drodze polnej, przy ul. M. [...] w miejscowości K. zaatakował oskarżyciela prywatnego M.S. uderzając go w rękę oraz uszkadzając aparat fotograficzny C., tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z 28 marca 2018 r., sygn. II K [...], oskarżony został uniewinniony od powyższego zarzutu.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli oskarżyciel prywatny i jego pełnomocnik zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego T.F.. Wyrokiem z dnia 20 września 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IX Ka [...], Sąd Okręgowy w T. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w B..

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację na niekorzyść oskarżonego wniósł

pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, a w niej zarzucił rażące naruszenia przepisów prawa, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

1. rażącym naruszeniu przepisu prawa materialnego, tj. art. 217 § 1 k.k., poprzez błędną wykładnię rzeczonoego przepisu, ujawniająca się w uznaniu przez Sąd Okręgowy w T., iż "nie każde dotknięcie drugiej osoby stanowi naruszenie jej nietykalności", lecz "zachowanie sprawcy musi być nakierowane na skrzywdzenie jej i wyrządzenie pewnej dolegliwości", w sytuacji, gdy zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa, naruszenie nietykalności cielesnej obejmuje każde naruszenie sfery cielesnej pokrzywdzonego wbrew jego woli;
2. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, mianowicie dowolną i jednostronną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, sprzeniewierzającą się podstawowym zasadom postępowania karnego, tj. zasadzie obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów, jak również pozostającą w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a polegającą przede wszystkim na:
 - a. uznaniu przez Sąd II instancji, że nagranie video nie potwierdza przebiegu zdarzenia w sposób opisany przez oskarżyciela, m.in dlatego, że oskarżyciel w żadnym momencie nagrania nie mówił, że został uderzony, w sytuacji gdy z rzeczonoego nagrania wynika, iż wskutek uderzenia, M.S. został wytrącony aparat, co jest zbieżne z zeznaniami oskarżyciela, który wskazał, iż „*on (oskarżony) uderzył mnie w rękę i wytrącił mi z niej aparat* ", a w ocenie skarżącego z faktu, iż oskarżyciel nie odniósł się w trakcie nagrania do uderzenia jego osoby, lecz wskazywał przede wszystkim na uszkodzenie aparatu, nie można wywodzić, iż do uderzenia takiego nie doszło, albowiem było to uzasadnione tym, iż w chwili zdarzenia uszkodzenie aparatu miało kluczowe znaczenie dla oskarżyciela, a ponadto nie ulega wątpliwości, iż taki przebieg zdarzenia, tj. wytrącenie aparatu poprzez uderzenie M.S. w rękę, mając na względzie doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania, był jedyną realną możliwością;
 - b. uznaniu przez Sąd II instancji, iż zapis video odpowiada w pełni relacji oskarżonego, który podał, że próbował zakryć obiektyw aparatu trzymanego przez oskarżyciela, w sytuacji gdy z nagrania wprost wynika, iż oskarżony T.F.

nie podejmował żadnych prób zakrycia aparatu, lecz wykonał jeden stanowczy i dynamiczny ruch, którym wytrącił oskarżycielowi aparat z ręki;

3. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, objawiające się w sprzeniewierzeniu zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadzie obiektywizmu, przede wszystkim wskutek zaniechania przez Sąd II instancji podjęcia inicjatywy dowodowej ukierunkowanej na ustalenie przyczyn pogorszenia się stanu zdrowia oskarżyciela i powstania innych wskazywanych przez niego dolegliwości, w szczególności związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem oskarżonego a dolegliwościami po stronie oskarżyciela, w tym zaniechania przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka A.D., pomimo wniosku oskarżyciela w tym zakresie, uznając zupełnie dowolnie i nieobiektywnie, kwestię stanu zdrowia oskarżyciela za drugorzędną w kontekście ustalenia braku zawinienia oskarżonego i jako taką, niewymagającą ustosunkowania się do niej, w sytuacji gdy w ocenie skarżącego, ustalenie przyczyn dolegliwości po stronie oskarżyciela pozwoliłoby na potwierdzenie wersji oskarżyciela co do przebiegu zdarzenia i ustalenie, iż wytrącenie M.S. aparatu nastąpiło wskutek uderzenia go w rękę przez T.P.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu II instancji i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, w szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie pozornie tylko odnosi się do wad postępowania odwoławczego, w istocie zaś zmierza do ponownego zakwestionowania ustaleń Sądu *meriti*. Zważyć jednak

należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Niezależnie od tego zauważyć należy, że stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące wykładni znamienia naruszenia nietykalności cielesnej jest poprawne. Trafne jest *in concreto* spostrzeżenie tego Sądu, że nie stanowi naruszenia nietykalności cielesnej sytuacja, w której do dotknięcia osoby pokrzywdzonego dochodzi bez nakierowanej na to intencji, a jedynie przy okazji działania motywowanego potrzebą ochrony swojej prywatności przez oskarżonego, tj. zasłonięcia obiektywu aparatu fotograficznego, którym pokrzywdzony filmuje oskarżonego. Twierdzenie skarżącego, jakoby taki pogląd był sprzeczny z przeważającym zapatrywaniem orzecznictwa i doktryny jest chybiony, a zawarte w uzasadnieniu kasacji obszerne wywody pomijają kluczową w tym przypadku kwestię zamiaru. Z tego powodu nie mógł być uwzględniony zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego z pkt 1 kasacji.

Jeśli zaś chodzi o zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w szczególności zasad oceny dowodów i podejmowania inicjatywy dowodowej, trzeba zauważyć, że kwestie te były przedmiotem zarzutów odwoławczych i były badane w toku kontroli instancyjnej. Po pierwsze trzeba przypomnieć, że kasacja powinna zawierać zarzuty dotyczące postępowania odwoławczego, a zatem niedopuszczalne jest powielanie w niej zarzutów, które podnoszono w apelacji. Po drugie, trzeba zauważyć, że zarzuty te tylko pozornie odnoszą się do naruszenia prawa procesowego, w istocie zaś zmierzają do podważenia dokonanych w sprawie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. Ustalenia te były przedmiotem apelacji i ponowne ich kontrolowanie w postępowaniu kasacyjnym jest niezgodne z regulacją art. 523 § 1 k.p.k. Po trzecie w końcu, należy zauważyć, że kontrola odwoławcza w tym zakresie sprawowana była przez Sąd Okręgowy poprawnie. Na s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazano powody, dla których stanowisko Sądu Rejonowego, zarówno co do oceny dowodów, jak i wywiedzionych z nich ustaleń faktycznych, zasługiwało na aprobatę, zaś swoje zapatrywanie Sąd Okręgowy uzasadnił przekonującą argumentacją odwołującą się do konkretnych okoliczności sprawy. Tam też podano powody, dla których

jako zbędne dla rozstrzygnięcia oceniono poszukiwanie dowodów zmierzających do wykazania rzekomego pogorszenia się stanu zdrowia pokrzywdzonego na skutek zdarzenia. Całkowicie poprawnie i w sposób poparty argumentacją dano w tym względzie wiarę opinii biegłego, który nie dopatrywał się związku przyczynowego między badanym w postępowaniu zajściem a dolegliwościami opisywanymi przez pokrzywdzonego. Z tych powodów oczywiście bezzasadne okazały się zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego z pkt 2 i 3 kasacji.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.